

Sygn. akt IV KO 107/19

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie dotyczącej zażalenia **M.W.** na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w K.

w przedmiocie umorzenia śledztwa sygn. akt PR 3 Ds. (...),

po rozpoznaniu wniosku Sądu Rejonowego w K.

z dnia 30 sierpnia 2019 r., sygn. akt IX Kp (...)

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania zażalenia innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2019 r., sygn. akt II Kp (...), zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu zażalenia M.W. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. z dnia 31 stycznia 2019 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez sędziego Sądu Rejonowego w K., do czego miało dojść w związku z rozpoznaniem zażalenia M.W. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. z dnia 28 lutego 2018 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie sygn. PR 1 Ds. (...).

Uzasadniając przedmiotowe wystąpienie wskazano, że sędzia, którego dotyczyły czynności sprawdzające Prokuratury orzeka w Sądzie Rejonowym w K., a „kolejni sędziowie, którzy w drodze losowania byli wyznaczeni do rozpoznania

przedmiotowej sprawy, zostali wyłączeni od jej rozpoznania na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k.”.

Przedmiotem zarzutów podnoszonych przez autora zażalenia były czynności służbowe sędziego związane z rozpoznaniem zażalenia wniesionego w innej sprawie skarżącego. Okoliczność powyższa miałaby – w myśl uzasadnienia wniosku – przemawiać za przekazaniem sprawy rozpoznania obecnego zażalenia M.W. innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, a zwłaszcza potrzebę uniknięcia wątpliwości w odbiorze społecznym co do bezstronności sądu właściwego miejscowo oraz zapewnienia warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o przekazanie zażalenia M.W. innemu sądowi równorzędnemu w oparciu o przepis art. 37 k.p.k. nie zasługiwał na uwzględnienie. Argumenty przytoczone w jego części motywacyjnej nie przekonują, że w niniejszej sprawie występują wątpliwości co do możliwości prawidłowego rozpoznania środka odwoławczego przez sąd właściwy do rozpoznania zażalenia Marcina Wosika. W istniejącej sytuacji procesowej zadaniem sądu karnego jest jedynie przeprowadzenie kontroli orzeczenia, które zostało wydane przez zupełnie inny – niesądowy – organ procesowy właściwy dla prowadzenia postępowania przygotowawczego. Sąd występujący z wnioskiem o zmianę właściwości nie wykazał, że nie jest w stanie – bez szkody dla wymiaru sprawiedliwości – wykonać prawidłowo tego zadania. Zauważyć przy tym trzeba, że od chwili, gdy sprawa z zażaleniem M.W. wpłynęła do Sądu rejonowego w K., tj. od dnia 20 lutego 2019 r. do dnia 30 sierpnia 2019 r., kwestia bezstronności tego Sądu nie budziła wątpliwości i odbyło się cały szereg losowań składów orzekających mających rozpoznać to zażalenie, a także złożono szereg wniosków o wyłączenie sędziów wylosowanych do rozpoznania tej sprawy. Jest przy tym oczywiste, że procesowe konsekwencje takiej sytuacji i skutki postanowień o wyłączeniu poszczególnych sędziów przewiduje art. 42 § 4 zd. drugie k.p.k.

Natomiast zmiana właściwości miejscowej przewidziana w art. 37 k.p.k., jest instytucją o charakterze nadzwyczajnym i nie podlega wykładni rozszerzającej. Dotyczy to zwłaszcza podstawowej przesłanki jej stosowania, jaką jest pojęcie

dobry wymiaru sprawiedliwości, które determinuje przeniesienie sprawy, gdy cały sąd jest niewłaściwy do orzekania, a także wtedy, gdy zachodzą rzeczywiste obawy co do bezstronności sądu właściwego. W realiach tej sprawy takiej obawy nie wykazano.

Jak podkreślono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r. IV KO 22/18, *„tej ostatniej nie można upatrywać każdorazowo w podniesieniu wobec sędziego prowadzącego inne postępowania przez stronę niezadowoloną z ich przebiegu lub treści kończącego orzeczenia – zarzutu niedopełnienia obowiązków lub przekroczenia uprawnień i skierowania go do organów ścigania. Prowadziłoby to bowiem w konsekwencji do stworzenia swego rodzaju pozaustawowego sposobu sterowania przez strony właściwością miejscową sądów”*.

Etap kontroli postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego jest stadium na tyle wczesnym, że rola Sądu ogranicza się do skontrolowania zakresu, zasadności i kompletności czynności przeprowadzonych przez organy ścigania – w kontekście zarzutów zażalenia. Wniosek przedstawiony przez Sąd Rejonowy w K. nie zawiera konkretnych argumentów wskazujących na to, że ten Sąd nie jest w stanie przeprowadzić takiej kontroli w sposób obiektywny i bezstronny.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.

as